

Sygn. akt I C 870/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Arkadiusz Ziarko

Protokolant: sekr. sąd. Marta Kreczkowska - Żyrkowska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) S.A V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.229,05 (dziesięć tysięcy dwieście dwadzieścia dziewięć 5/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 6.000 zł za okres od dnia 15 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 4.229,05 zł za okres od dnia 19 października 2017 r. do dnia zapłaty;

II nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 212 (dwieście dwanaście) zł tytułem kosztów sądowych;

III zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 982,92 (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt dwa złote 92/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Arkadiusz Ziarko

Sygn. akt: I C 870/17

UZASADNIENIE

Powódka K. G. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 6000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem złożonym 18 października 2017 r. (k. 78) rozszerzyła powództwo do kwoty 10.229,05 zł z odsetkami.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu marki C. nr rej (...) w wyniku kolizji z dnia 20 lutego 2014r oraz zwrot kosztów opinii prywatnej w kwocie 553,50 zł. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Poszkodowany, na podstawie umowy cesji z dnia 21 lutego 2017r., przelał na powódkę przysługującą mu w stosunku do pozwanego wierzytelność. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono wysokość odszkodowania na kwotę 3094,90 zł i taką kwotę wypłacono.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wysokość dotychczas wypłaconego odszkodowania jest odpowiednia, została ustalona prawidłowo i uwzględnia rzeczywiste i niezawyżone koszty naprawy pojazdu. Pozwany wskazał, iż odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki a nie wydatki najwyższe, jakie mogą zostać poniesione.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 lutego 2014r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki C. nr rej (...) należący do M. M..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego - (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne).

Pozwany przyjął zgłoszenie szkody z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego i zarejestrowała szkodę pod numerem sprawy (...).

Ubezpieczyciel, decyzją z dnia 3 marca 2014r., przyznał odszkodowanie w wysokości 3094,90 zł.

(dowód: decyzja k. 7, pisma k. 20 – 23, dokumentacja zdjęciowa na płycie CD k. 25, akta szkody).

Poszkodowany, na podstawie umowy cesji, przelał na powódkę przysługującą mu w stosunku do pozwanego wierzytelność.

(dowód: umowa cesji k. 24).

Powódka zleciła wykonanie prywatnej opinii rzeczoznawcy samochodowemu, której koszt wyniósł 553,50 zł.

(dowód: opinia k. 8 – 14, faktura k. 19).

Koszt naprawy pojazdu w przypadku jej przeprowadzenia w warsztacie spoza sieci (...) stosującym stawki robocizny na poziomie średnim w regionie, tj. 115 zł, z zastosowaniem również części alternatywnych o jakości odpowiadającej częściom serwisowym (sygn. znakami O lub Q) wyniósł 12770,45 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. J. B. k. 51 - 57).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dokonując rozstrzygnięcia w sprawie Sąd oparł się na dokumentach znajdujących się aktach przedmiotowej sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Ponadto, przy ustalaniu wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu powoda powstałych wskutek wypadku z 20 lutego 2014r., Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego J. B.. Biegły sporządził opinię zgodnie z zakreśloną tezą dowodową, posługując się powszechnie uznawaną metodą i programem kosztorysowym. Opinia ta była jasna, logiczna i spójna oraz odpowiadała na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Co istotne opinia nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. W związku z powyższym Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego i przyjął je za własne.

Na wstępie wskazać należy, że nie była sporna sama zasada odpowiedzialności pozwanego. Pozwany nie kwestionował, iż na podstawie zawartych ze sprawcą szkody umowy w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odpowiada

za następstwa wypadku z 20 lutego 2014 r., w wyniku, którego uszkodzeniu uległ należący do powoda pojazd marki C. nr rej. (...).

Tym samym stwierdzić należy, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowił przepis art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

W realiach przedmiotowej sprawy sporna była natomiast wysokość dochodzonej przez powoda kwoty. Pozwany podnosił bowiem, że postępowanie likwidacyjne przeprowadzone zostało w sposób prawidłowy, zaś ustalenie wysokości i wypłata odszkodowania dokonane zostały w sposób odpowiadający rozmiarom powstałej szkody.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – zgodnie z art. 822 § 4 k.c. – może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W ubezpieczeniach majątkowych świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Działanie sprawców szkody, jaka wystąpiła w samochodzie należącym do powodów, należało ocenić w świetle przepisu art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Z kolei odpowiedzialność ubezpieczycieli, o której mowa w art. 39 i 40 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zm.) stanowi pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, przy czym obejmuje ona zarówno odpowiedzialność za własny, jak i cudzy czyn. W myśl art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 35 ww. ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W świetle cytowanych przepisów Sąd stwierdził, że pozwany, zobowiązany winien zostać do pełnego pokrycia wyrządzonej szkody, co wynika z treści art. 361 k.c. Naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu mechanicznego następuje poprzez zapłatę stosownej kwoty, niezbędnej do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, a jeżeli pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku (zob. wyrok SN z 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93, wyrok SN wyrok z 20 kwietnia 1971 r., II CR 475/70, OSPiKA 1971, nr 12, poz. 231).

W ocenie Sądu – w realiach przedmiotowej sprawy – ubezpieczyciel ustalił wartość szkody w zaniżonej wysokości. Podzielając wnioski biegłego stwierdzić należy, iż wobec braku udokumentowania przeprowadzenia naprawy z użyciem wyłącznie części oryginalnych słusznym jest ustalenie kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu z zastosowaniem również dostępnych w okresie wystąpienia szkody części pochodzenia alternatywnego o jakości O lub Q. Można by wówczas mówić o przywróceniu pojazdu do stanu technicznie odpowiadającego stanowi sprzed szkody.

Mając na uwadze przedstawione powyżej rozważania, Sąd - dzielając w pełni wnioski płynące z opinii biegłego J. B. – przyjął, iż wysokość szkody wyniosła 12770,45 zł.

Reasumując Sąd uznał, iż w ramach należnego powodowi odszkodowania zasadne jest zasądzenie na rzecz powoda kwoty odpowiadającej różnicy wysokości szkody wyliczonej przez biegłego oraz ustalonej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego (12770,45 zł – 3094,90 zł = 9675,55 zł).

Bez wątplenia powodowi należała się kwota 553,50 zł jako wydatek poniesiony przez niego w związku ze zleceniem rzeczoznawcy sporządzenia wyceny kosztów naprawy pojazdu. Trzeba bowiem wskazać, że ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego kwotę tą znacznie zaniżał. Powód miał zatem podstawy, by skorzystać z pomocy fachowca w celu wykazania słuszności swego stanowiska i nakłonienia pozwanego do rewizji swego stanowiska przed skierowaniem sprawy do Sądu. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej. W piśmiennictwie podkreśla się, że pojęcie szkody obejmuje w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody, według stanowiska doktryny, wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów. Stąd zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 r. odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (zob. uchwała SN z 18 maja 2004 r. III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117). Podobny pogląd reprezentowano także w starszym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 2 września 1975 r. I CR 505/75 Lex Polonica nr 319344).

Stosownie do treści przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W tym stanie rzeczy w oparciu o powyższe przepisy powództwo należało uwzględnić w całości.

Orzeczenie o kosztach procesu wydano w oparciu o przepis art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd zważył przy tym, że powód poniósł koszty wysokości 2982,92 zł, na która składają się kwoty: 300 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1800 zł tytułem zastępstwa procesowego oraz 865,92 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

SSR Arkadiusz Ziarko